

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2021 roku w sprawie z powództwa A. P. przeciwko W. A. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego W. A. na rzecz A. P. kwotę 16.240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 marca 2018 roku do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego W. A. na rzecz A. P. kwotę 4.412 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał pobrać od pozwanego W. A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 3.776,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Pozwany W. A. w swej apelacji zaskarżył wyrok w całości oraz zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- a. art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany ponosi winę za skutki zdarzenia szkodowego opisanego w pozwie, w sytuacji braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej za to zdarzenie;
- b. naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zachowanie pozwanego pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą na mieniu powoda, w sytuacji gdy zdarzenie szkodowe polegało na pożarze na nieruchomościach stron wywołanym samoistnie;
- c. naruszenie art. 363 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że naprawienie szkody majątkowej polegające na zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości kosztów odtworzenia naniesień posadowionych na ogródku działkowym powoda nie wymaga uwzględnienia stanu tych naniesień sprzed wypadku oraz stopnia ich zużycia, co prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego powoda, gdyż przyjęta przez Sąd wysokość zasądzonego odszkodowania przewyższa wartość uszkodzonych w wyniku pożarów elementów wg. ich stanu sprzed zdarzenia;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a to:

- a. pominięcie treści pisemnej uzupełniającej opinii biegłego inż. S. S. z dnia 27 marca 2020 r., w której biegły określił koszt odbudowy zniszczeń uwzględniając stopień zużycia technicznego naniesień na kwotę 5.052,26 zł, czego konsekwencją było dowolne ustalenie przez Sąd wysokości szkody;
- b. dowolne przyjęcie, wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda, iż w wyniku zdarzenia szkodowego zniszczeniu uległy ruchomości opisane w opinii biegłego mgr P. G. z dnia 2 marca 2020 r., czego konsekwencją było dowolne ustalenie przez Sąd wysokości szkody;
- c. pominięcie treści zeznań pozwanego oraz świadka A., w zakresie niekorzystania w czasie zdarzenia na nieruchomości powoda z urządzeń elektrycznych;

3. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia w zakresie oceny zachowania pozwanego bez skorzystania w tym zakresie z dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy stwierdzenie takich okoliczności jak istnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą w stanie faktycznym niniejszej sprawy, wymagało wiadomości specjalnych. Tak samo wiadomości specjalnych wymagało ustalenie stanu instalacji elektrycznej, która według opinii biegłego z zakresu pożarnictwa mogła być źródłem powstania pożaru, przy jednoczesnym braku aktywności dowodowej strony powodowej w tym zakresie,

co w konsekwencji powinno prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia przez powoda zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód A. P. wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że stan faktyczny i ocena prawna dokonana przez Sąd Rejonowy zasługują na pełną akceptację, zaś Sąd Okręgowy przyjmuje za własne okoliczności faktyczne będące podstawą rozstrzygnięcia. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r. II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776).

Powód sformułował dwa rodzaje zarzutów: dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należy omówić zarzut naruszenia przepisów postępowania, bowiem ewentualne uwzględnienie tego zarzutu może mieć znaczenie dla oceny zarzutów materialnoprawnych i skutkować uchyleniem wyroku.

Określona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania sądu, opierającego się na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. A więc, by zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny, a podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna. Zatem skuteczne postawienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w oparciu o całokształt zebranych w sprawie dowodów. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań stron postępowania, zeznań świadków - strażaków będących bezpośrednimi uczestnikami pożaru oraz opinii biegłych, tj. biegłego sądowego do spraw pożarnictwa, biegłego sądowego do spraw budownictwa i biegłego sądowego do spraw wyceny ruchomości, jednoznacznie wynika, że pożar został wywołany na działce pozwanego, z której przeszedł na działkę powoda oraz, że powód poniósł szkodę w postaci kosztów naprawy nadpalonych zabudowań i zniszczonych ruchomości.

Skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu, że ruchomości, które uległy zniszczeniu ustalił wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda i opinii biegłego mgr P. G. z dnia 2 marca 2020 r., nie wyjaśniając jednak w treści swej apelacji na czym miałyby polegać w tym przypadku błąd Sądu I instancji. Ustaleń tych z pewnością nie można uznać za dowolne,

ale oparte na wszechstronnej analizie zebranego materiału dowodowego z poszanowaniem zasad zawartych w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy w oparciu o opinie podstawową i uzupełniającą biegłego sądowego do spraw pożarnictwa (sporządzone uprzednio na zlecenie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 1061/15, zakończonej prawomocnym wyrokiem, w której Sąd prawomocnym wyrokiem oddalił powództwo W. A. wobec powoda o naprawienie szkody) prawidłowo ustalił, że miejscem ogniska pożaru była przybudówka przylegająca do domu letniskowego usytuowanego na należącej do pozwanego posesji, zaś bezpośrednią jego przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Przedmiotowa opinia w sposób niebudzący wątpliwości dowodzi, że miejscem ogniska pożaru była przybudówka przylegająca do domu letniskowego usytuowanego na należącej do pozwanego posesji, zaś bezpośrednią jego przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Szczególnie przekonujące w tym zakresie, na co również zwrócił uwagę Sąd Rejonowy były wskazywane przez biegłego ślady pożarowe w postaci stożka ogniskowego na ścianie przybudówki świadczącego o miejscu w budynku, w którym pożar został zainicjowany, sposób przepalenia ściany pomiędzy przybudówką a domem wskazujący na kierunek rozprzestrzeniania się ognia oraz zewnętrzny charakter zniszczeń na domu powoda, który wskazywał, że ogień przedostał się na tę nieruchomość z zewnątrz budynku.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k. c. oraz w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury, zadaniem biegłego sądowego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego materiału sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5 poz. 85; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973). Sąd I instancji był uprawniony do wydania rozstrzygnięcia w zakresie oceny zachowania pozwanego bez skorzystania w tym zakresie z dowodu z kolejnej opinii biegłego w sytuacji gdy uznał, że stwierdzenie takich okoliczności, jak istnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą w stanie faktycznym niniejszej sprawy, wynika z dotychczas zebranego materiału dowodowego w tym z wydanych w sprawie trzech opinii biegłych o różnych specjalnościach. Przypomnieć trzeba, że opinia biegłego podlega ocenie jak każdy inny dowód, z tym, że dotyczy wiadomości specjalnych. Sąd dokonując ustaleń w oparciu o wydane w sprawie opinie nie miał wątpliwości co do ich fachowości i rzetelności. Nie było także konieczności powoływania kolejnego biegłego w celu oceny stanu instalacji elektrycznej w domku letniskowym W. A., bowiem według opinii biegłego z zakresu pożarnictwa instalacja ta bezsprzecznie była źródłem powstania pożaru.

Bezpodstawne okazały się zarzuty naruszenia art. 415 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c. W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany nie uczynił zadość obowiązkowi kontroli stanu instalacji, ciążącego z mocy prawa na nim jako właścicielu obiektu budowlanego, a w toku procesu nie przedstawił on żadnego dowodu przeciwnego. Zaniechanie przez pozwanego kontroli miało charakter bezprawny tj. sprzeczny z przepisami prawa budowlanego, nakładającego obowiązki na właściciela budynku. Należy zatem uznać, że przyczyny zaniechania przeprowadzania okresowych czynności kontrolnych wynikały z niedbalstwa pozwanego, które stanowi subiektywną przesłankę winy, a na powyższych ustaleniach Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że spełnione zostały warunki od których uzależniona jest możliwość przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c.

Za chybiony należało uznać również zarzut naruszenia art. 363 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy zakres szkody ustalił bowiem na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości, ustalającej koszty naprawy. W oparciu o wskazane dowody z opinii biegłych Sąd ustalił, że wysokość poniesionej przez powoda szkody odpowiada dochodzonemu pozwem roszczeniu. Biegły z zakresu budownictwa wskazał, że zgodna ze sztuką budowlaną odbudowa i naprawa powinna nastąpić przy użyciu nowych materiałów, a ten sposób restytucji nie zwiększy wartości nieruchomości powoda. W ocenie Sądu Okręgowego wskazana przez biegłego kwota stanowi ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy. Ponadto w ustnej opinii uzupełniającej biegły ten wskazał, iż dochodzony przez powoda koszt przeprowadzenia prac porządkowych w wysokości 1.500 zł jest w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadniony. Zgodnie zaś z opinią biegłego z zakresu

wyceny rzeczy ruchomych wartość rynkowa zniszczonych urządzeń w dniu zdarzenia wynosiła 1.445 zł, a ustalenia te nie budziły wątpliwości Sądu ani nie były przez strony kwestionowane.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie. Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5) i § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.). Na koszty te złożyła się kwota 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.